

Majka Jeżowska, Skazana (feat. Lena Romul)

Słowa twoje słodkie lecz puste
Obietnice jak motyle życie krótkie
Uwierzyłam, bo wierzyć ci chciałam
Po co ja tak długo twoich słów słuchałam

A dziś nie czuję już nic do ciebie
Choć jeszcze o tym nie wiesz
Że wolę być całkiem sama
niż na wieczną zimę być skazana

Ciała nasze kiedyś gorące
Spalić mogły galaktyk odległe słońce
Ja płonęłam, ty zamarzałeś
Może w innych oczach gwiazdy zapalałeś

A dziś nie czuję już nic do ciebie
Choć jeszcze o tym nie wiesz
Że wolę być całkiem sama
niż na wieczną zimę być skazana

Wolę być sama
niż na wieczną zimę być skazana

Czasami tęsknię za wszystkim z czego ty jesteś
Nikt inny mnie nie rozumiał
Nikt inny nie kochał więcej
To się zmieniło
Zima nastąpiła, nas zamroziło
Zniknął ten zapach, ten dźwięk i ten smak
Nie mogę cię gonić, choć ciągle mi się śnisz
Nie mogę nie myśleć, tęsknota we mnie tkwi
TO nie w tym życiu
To nie tym razem
Ty i ja
Zamknięty rozdział
Muszę iść dalej
Na wieczną zimę nie chcę być
Chcę własną drogą iść